



Iryna Zhytynska (czytaj Żytyńska)

jest śpiewaczką operową.

Uczyła się śpiewać w Akademii Muzycznej w Kijowie. Kijów jest stolicą Ukrainy.

Teraz występuje w różnych operach w Polsce.

Czasami występuje też w operach za granicą.



Opera to bardzo duży teatr.

W operze są przedstawienia muzyczne.

Występują tam śpiewacy operowi.

W operze jest też orkiestra i tancerze.

Iryna opowiada swoją historię.

Opowiada o tym, jak została śpiewaczką operową.

Mój tata jest muzykiem i piosenkarzem rockowym (czytaj rokowym).

Mama jest specjalistką od przemysłu i handlu.

Kiedy byłam dzieckiem, tata często w domu grał i śpiewał.

Tata grał na pianinie i wymyślał piosenki dla mnie.

Razem śpiewaliśmy i graliśmy na instrumentach.

Moim marzeniem było śpiewanie na scenie.



Rodzice zapisali mnie do szkoły muzycznej.
Codziennie uczyłam się grać.
Grałam na różnych instrumentach.
Ćwiczyłam grę po 8 godzin każdego dnia.
To była ciężka praca. Nie miałam czasu na zabawę.

Chciałam zrezygnować ze szkoły muzycznej.
Rodzice namówili mnie żebym jednak została.
Tłumaczyli mi że muszę dużo się uczyć.
Po to żeby spełnić swoje marzenie o śpiewaniu.
Cieszę się, że zostałam w szkole muzycznej.
Dużo się tam nauczyłam o muzyce.

Bardzo lubiłam śpiewać.
W domu śpiewałam różne piosenki.
Najbardziej lubiłam piosenki
Whitney Houston (czytaj Łitnej Hjuston).
To amerykańska piosenkarka.

Kiedy miałam 15 lat, brałam udział w różnych
konkursach śpiewania. Czasami je wygrywałam.
Później śpiewałam w restauracji. Żeby zarobić pieniądze.
W restauracji śpiewałam w soboty i w niedziele.
Występowałam razem z kolegami.
Ja śpiewałam a oni grali na instrumentach.



Mój kolega z zespołu namówił mnie żebym poszła na lekcje śpiewu. Żebym nauczyła się śpiewać jeszcze lepiej.

Nauczyciel śpiewu powiedział że mam operowy głos. To znaczy że mój głos jest bardzo mocny i mogę śpiewać w operze.

Zakochałam się w operze kiedy pierwszy raz zaśpiewałam arię operową przed publicznością.

Aria operowa to piosenka śpiewana w operze.

Postanowiłam zostać śpiewaczką operową.

Musiałam jeszcze dużo nauczyć się o śpiewaniu.

Zaczęłam studiować w Akademii Muzycznej.

Studiowałam na wydziale wokalnym.

Na **wydziale wokalnym** uczy się śpiewu i ćwiczy głos.

Kiedy skończyłam studia, dowiedziałam się że opera we Wrocławiu szuka śpiewaczki.

Wrocław jest w Polsce. Pojechałam do Polski.

Poszłam do opery na przesłuchanie.

Na **przesłuchaniu** jest komisja, która ocenia śpiewaków.

Zaśpiewałam przed komisją i zostałam przyjęta.



Teraz jestem śpiewaczką operową
i mieszkam w Polsce.

W Polsce poznałam dużo dobrych ludzi,
którzy mi pomogli.

Mam w Polsce wielu przyjaciół.

Na koniec opowiem Wam co jest dla mnie ważne
i co trzeba w życiu robić.

Trzeba marzyć i ciężko pracować.

W trudnych chwilach nie można się poddawać.

Trzeba starać się spełniać swoje marzenia.

Nie bójcie się marzyć i wierzcie w siebie!